

# GAZETA GMINNA

Organ urzędowy Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie

Nr. 7.

30-go grudnia 1937.

כ"ו טבת, תרצ"ח

Rok I.

## Rozbudowa szpitala Krakowskiej Gminy żydowskiej

Prace około rozbudowy szpitala żyd. tudzież budowy zakładu dla przychodnich chorych postępują szybko naprzód. — Oba budynki są już pod dachem tak, że w najbliższym czasie rozpoczęte zostaną roboty około wewnętrznego urządzenia budynków. Sprzy-

rozbudowy szpitala jaknajwydatniej poparła. „Pis dat qui cito“ — oto dewiza, która może nigdzie nie była tak bardzo aktualną, jak w tej sprawie. Szybkie ukończenie budowy jest punktem honoru krakowskiego społeczeństwa żydowskiego, które w każdej waż-



jająca pogoda ułatwiła postęp robót tak, że one mogły przed zakreślonym terminem być wykonane.

Obecnie Komitet przystępuje z całą energią i pośpiechem do wykończenia tego pięknego dzieła. Pośpiech jest w tej sprawie szczególnie konieczny, aby ta tak ważna — a w dzisiejszych ciężkich czasach szczególnie konieczna — instytucja mogła jaknajrędziej funkcjonować i nieść ulgę najbardziej nieszczęśliwym, bo chorym naszym braciom.

I dlatego z tym samym pośpiechem musimy zapelować do społeczeństwa żydowskiego, ażeby akcję

tej sprawie dało tyle już dowodów swego wielkiego serca.

To wielkie serce i dzisiaj nie zawiedzie. — Akcja życzliwa objęła dotąd tylko szczupłe grono obywateli. Niech z uznaniem podkreślić, że na samą wiadomość o akcji rozbudowy szpitala, cały szereg obywateli żyd. Krakowa, zgłosiło się samorzutnie z wielkimi ofiarami.

Obecnie dopiero Komitet przystępuje do rozszerzenia akcji. W chwili, kiedy mury nowego skrzydła są już pod dachem kiedy to wielkie i piękne za-



mierzenia inicjatorów akcji częściowo się już stały faktem, zwrócił się Komitet do społeczeństwa żydowskiego z apelem, aby chętnym sercem i pełną dłońią składało ofiary na wykończenie robót. Użyte poprzednio słowo ofiara nadaje się specjalnie jeżeli chodzi o poparcie tej akcji. Nie wystarczy bowiem, aby ktoś

złożył datek na budowę szpitala; wielka akcja wymaga czegoś więcej, niż datku, wymaga naprawdę ofiary.

I wierzymy, że na ten apel Komitetu otworzą się wszystkie serca i hojną dłońią popłyną ofiary na rzecz tej pięknej akcji.

## Z Komisji Opieki Społecznej

Akcja pomocy węglowej wszczęta przez Krakowską Gminę Żydowską przy pomocy społeczeństwa żydowskiego posuwa się naprzód. — Rozpoczęła się już rejestracja biednych i podupadłych rodzin, którym zima daje się silnie we znaki. Rejestracja ta obiegła ponad 2000 rodzin, rekrutujących się z pośród najuboższych sfer ludności żydowskiej.

W najbliższych dniach rozpocznie się wydawanie węgla, który zostanie rozdzielony komisyjnie, przy czym pod uwagę będzie brany stan rodzinny potrzebujących pomocy węglowej oraz liczba ubikacji mieszkalnych.

Mimo apelu Zarządu Gminy Żydowskiej pod adresem społeczeństwa żydowskiego o wydatne poparcie tej doniosłej akcji, ogłoszonego w Nr. 5. Gazety Gminnej i mimo wysłania kilku tysięcy odezw do poszczególnych obywateli żyd., datki na węgiel wpływają opieszale i nie są w stanie zaspokoić nawet w przybliżeniu potrzeb Opieki Społecznej, wobec ogromu nędzy panującej w ulicy żydowskiej. Utrudnia to niezmiernie zadanie Gminy Żydowskiej w chwili, gdy zi-

ma nadeszła, a tysiące biednych rodzin żydowskich cierpi zimno i głód i znajduje się w rozpaczliwych warunkach.

Zarząd Gminy Żydowskiej apeluje zatem ponownie do serc żydowskich o jaknajszybsze i wydajniejsze poparcie tej niezmiernie ważnej akcji, — a to tym bardziej, — że z pomocy węglowej korzystać będą w pierwszym rzędzie ci, którzy nie posiadają ustawą wymaganych warunków do korzystania z pomocy zimowej dla bezrobotnych, a liczba tych właśnie rodzin, jest niepomrotnie duża.

Komisja Opieki Społecznej wystarała się w Stow. Gemilat Chasudim w kilkudziesięciu wypadkach o pożyczki dla biednych rodzin żydowskich, za które stworzono im możliwość zarobkowania. Pożyczki te spłacane zostają Stow. Gemilat Chasudim przez Opiekę Społeczną Gminy Żydowskiej.

Dla 3-ch żyd. rodzin bezdomnych wzgl. eksmitowanych obarczonych liczną rodziną, wystarano się o mieszkania, za które opłacono kilku miesięczny czynsz.

## Uregulowanie opłat pogrzebowych na cmentarzu podgórskim.

Sprawa opłat pogrzebowych na cmentarzu podgórskim dawała od długich lat powód do niezadowolenia wśród szerokich warstw społeczeństwa żydowskiego w dzielnicy podgórskiej.

Tymcz. Zarząd Gminy Żyd. regulując cały szereg innych spraw gminnych, postanowił i tę sprawę radykalnie załatwić tak, aby ludności żydowskiej w Podgórzu w chwili nieszczęścia ułatwić i uprościć sprawę załatwienia formalności pogrzebowych.

Po wielokrotnych konferencjach z Zarządem Stow. Chewra Kadisza w Podgórzu, ustalono, że opłata pogrzebowa na cmentarzu podgórskim, jako zwrot efektywnych kosztów, nie będzie wynosić więcej, niż na nowym krakowskim cmentarzu w Dz. XXII, t. j. Zł. 80.—. Reforma ta zostaje wprowadzona z dniem 1. stycznia 1938 r.

W wypadkach, w których strona z powodu ubóstwa nie będzie w możności pokryć pełnych kosztów, zostanie jej opłata zredukowana, a różnicę pokryje Krakowska Gmina Żydowska z własnych funduszy.

Należy tutaj z naciskiem podnieść, że Zarząd

podgórskiej Chewra Kadisza, okazał w czasie pertraktacji dużą dozę zrozumienia potrzeb społeczeństwa żydowskiego i tę reformę przyjął z życzliwością.

## Z komisji cmentarnej

Podjęte przez Gminę Żydowską najkonieczniejsze roboty cmentarne, posunęły się naprzód.

Na cmentarzu przy ul. Miodowej prowadzi się prace około muru cmentarnego. Mur ten osiągnął już 85 m. długości i ponad 3 m. wysokości.

Dokończenie tych prac nastąpi z wiosną 1938 r.

Rozpoczęto też opracowanie nowego katastru kwater na cmentarzu przy ul. Miodowej przez przerzestrowanie i odpowiednie numerowanie, co na przyszłość ułatwi odszukanie poszczególnych grobów i usunie wreszcie niedomagania w tym względzie.

Roboty te zostały chwilowo przerwane z powodu opadów śnieżnych, będą jednak wczesną wiosną kontynuowane.



# Żydowski Komitet Pomocy Zimowej i Opieki nad bezrobotnymi

Onegdaj odbyło się konstytuujące zebranie Żyd. Komitetu Pomocy Zimowej. Prez. dr. Landau przedstawił obecnym wyniki przeprowadzonych rozmów z przewodniczącym. Miejskiego Komitetu P. Z. sen. Lipińskim. W wyniku tych rozmów uzyskano zapewnienie, że zasada zeszlorszczenia będzie i w tym roku utrzymana. Żydowski Komitet P. Z. będzie fungował, jako podkomitet Komitetu Miejskiego, który w ubiegłym roku ustosunkował się lojalnie do postulatów Komitetu żyd.

Zgodnie z planem działalności na rok bieżący, — Żyd. Komitet przystąpi w najbliższych dniach do uruchomienia kuchni w gmachu Gminy Żydowskiej przy ul. Skawińskiej, w której wydawać się będzie dziennie obiady dla bezrobotnych. W najbliższych dniach uruchomi Komitet dwie herbaciarnie, przy ul. Krakowskiej 41 i ul. Limanowskiego 13. Kuchnia i herbaciarnie będą otwarte codziennie z wyjątkiem sobót. — W miejskiej szkole VIII przy ul. Miodowej 36. rozpo-

częła się już z dniem 15. grudnia br. akcja dożywiania dzieci szkolnych. Z akcji tej korzysta ponad 400 dzieci szkolnych, w tym 30 proc. chrześcijańskich.

Z dniem 28. bm. rozpocznie się też dożywianie dzieci uczęszczających do szkoły Talmud Tora. Utworzono 5 sekcji w szczególności sekcje propagandy, rejestracji, pomocy dzieciom, sekcji dla kuchni i herbaciarni oraz dla zatrudnienia bezrobotnych.

Na czele Żyd. Komitetu stoją. prez. Gminy Żyd. dr. R. Landau, dyr. L. Spira, r. Z. Aleksandrowicz, Wiceprezes F. Stempel, Wiceprezes dr. L. Schermant, r. prof. M. Bieberstein, r. A. Kurzman, r. inż. A. Buchner i inni, którym dobro głodnych i bezrobotnych leży na sercu.

Rejestracja żydowskich bezrobotnych będzie się odbywać począwszy od 3 stycznia 1938. w gmachu Gminy Żydowskiej i będzie prowadzona przy udziale delegata Zarządu miejskiego.

## Chanuka w Krakowie

Tegoroczny obchód święta Chanuki miał w Krakowie przebieg bardziej imponujący, aniżeli w innych latach. We wszystkich szkołach żydowskich odbyły się przedstawienia chanukowe i inne tego rodzaju imprezy. Również w organizacjach, zrzeszeniach i instytucjach żydowskich naszego miasta Chanuka miała uroczysty przebieg. Ezra Chalucowa urządziła piękny wieczór artystyczny w Sali saskiej, połączony z tańcami. Stowarzyszenie Domu Sierót żydowskich urządziło udane przedstawienie poprzedzone poświęceniem synagogi zakładowej. Podobne imprezy odbyły się w wielu innych instytucjach i organizacjach społecznych.

W Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski odbył się dnia 28. listopada br. (w pierwszy dzień Chanuki) wieczór chanukowy dla dzieci, na który złożyły się uroczyste zapalenie świeczek i okolicznościowe przemówienie prof. M. Biebersteina o znaczeniu święta chanukowego, oraz produkcje taneczne dzieci, w czasie którego dzieci zostały obdarzone łakociami.

Również w synagogach krakowskich Chanuka miała w tym roku bardziej uroczysty charakter. — Szczególnie podkreślić należy dwie religijne imprezy które miały wspaniały przebieg. I tak, w synagodze Kupa odbyło się uroczyste zapalenie świecy chanukowej przez kantora S. Kaufmana przy współudziale do-

brze przygotowanego chóru i orkiestry symfonicznej pod batutą prof. B. Sperbera, na którym wykonano szereg utworów religijno-muzycznych znanego słynnego kompozytora muzyki religijnej bhp. L. Goldberga.

Wieczór ten wypadł wspaniale, a dla miłośników muzyki religijnej był duchową biesiadą.

W Starej Bóznicy (a w tydzień później w synagodze przy ul. Szpitalnej) odbyło się uroczyste zapalenie świeczek chanukowych przy współudziale znanych kantorów pp. Goldenberga i Mandla wraz z chórem pod batutą znanego dyrygenta p. Berga. Również i ta impreza synagogałna stała na wysokim poziomie artystyczno-muzycznym i pozostawiła na obecnych głębokie wrażenie.

**Uwaga na adres!**

**Najstarsza**  
**Największa**  
**Najpoczytniejsza**

**BIBLIOTEKA**

**ADOLFA GUMPLOWICZA**

**KRAKÓW**

**ul. Bracka 9 (Róg Gołębiej)**

Nowości natychmiast. Dla P. T. Urzędników bez kaucji.

**Zapisujcie się na członków Tow. Przyjaciół Szpitala Żydowskiego w Krakowie**



# Budowa Zakładu dla starców żyd. w Krakowie

Istniejący od wielu lat, składkami ludności żyd. wybudowany, zakład dla starców żyd. został wskutek budowy mostu im. Marszałka Piłsudskiego wywłaszczony i ulegnie w najbliższym czasie zburzeniu.

Zadaniem Wydziału Stow. było wybudowanie nowego Zakładu, który by odpowiadał nowoczesnym wymogom i mógł większej ilości biednych starców dać schronienie. — Wydział czynił też przez kilka lat starania w tym kierunku, ażeby zakład w dogodnym dla starców miejscu był umieszczony i ażeby mógł większej ilości starców i staruszek — dotąd miał pod swoją opieką 85 — dać odpowiednie schronienie, gdzie by mogli po pracowitym i ciężkim życiu znaleźć zasłużony spoczynek.

Blisko trzy lata trwały pertraktacje z Rządem i Magistratem m. Krakowa prowadzone, aż nareszcie doszła do skutku ugoda sądowa, dnia 2 listopada br. przez obie strony podpisana.

Wedle tej umowy otrzymało Stowarzyszenie Ochrony Starców tytułem odszkodowania za wywłaszczony budynek kwotę 255 000 zł., a nadto w drodze zamiany za grunta, własność Stow. stanowiące, grunta o obszarze 2477 m<sup>2</sup> w pobliżu dotychczasowego Zakładu się znajdujące.

Na gruntach tych zostanie wybudowany nowy czteropiętrowy zakład, w którym 130 staruszków i staruszek znajdą pomieszczenie.

W Zakładzie tym ma być utworzony osobny oddział dla biednych nieuleczalnie chorych, a nadto od-

dział dla tych nieuleczalnie chorych, którzy będą w stanie za pobyt w Zakładzie płacić i tym samym budżet Zakładu odciążyć.

Jeżeli się zważy, że Żydzi nieuleczalnie chorzy nie mają w Krakowie zakładu, to z uznaniem należy podnieść ten zamiar Wydziału Stowarzyszenia przyjęcia z pomocą tym najniezwyklejszym jednostkom, które w ten sposób będą mogły żywot swój w pomyślnych warunkach pędzić.

Plany na ten Zakład opracował inż. Jan Jakub Spira, a po wysłuchaniu opinii pp. inż. Kreislera, D. Feldmana, Ferdynanda Lieblinga i Saula Wexnera, został plan ten przez Wydział jednomyślnie przyjęty, a następnie Zarządowi miejskiemu przedłożony do zatwierdzenia.

W najbliższych tygodniach zostaną wszyscy starcy i staruszki z dotychczasowego Zakładu przy ul. Krakowskiej się znajdującego przeniesieni do zakładu żyd. Tow. gimn., gdzie osobny trakt na ten cel przebudowano. — Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Stowarzyszenia ochrony Starców żyd. pod przewodnictwem prezesa Gminy i przewodniczącego Wydziału Stowarzyszenia Dra Rafała Landaua odbytym, złożył przewodniczący sprawozdanie o stanie sprawy budowy nowego Zakładu, która ma być z wiosną 1938 r. rozpoczęta.

Uchwalono utworzyć obszerny Komitet obywatelski, który by się miał zająć sprawą budowy Zakładu.

## Zjazd Reprezentantów Gmin Żyd. w Warszawie

W niedzielę, dnia 28. listopada br. odbył się w Warszawie zjazd reprezentantów Gmin żydowskich miast Wojewódzkich i większych miast kraju.

Z Krakowa uczestniczyli w Zjeździe prezes Gminy żyd. Dr. Rafał Landau i wiceprezes Dr. Ludwik Schermant. — Zebranie zagał prezes lwowskiej Gminy żyd. Dr. Michał Ringel, który też zebraniu przewodniczył.

W ożywionej dyskusji omówiono ciężkie położenie Gmin żyd., w szczególności omówiono sprawy uboju rytualnego, który tak ujemny wpływ wywarł na wysokość dochodów Gmin. omówiono sprawy składki wyznac., oraz konieczność wprowadzenia reformy na tym polu. — Po omówieniu sprawy Rady religijnej dotąd nie utworzonej i szeregu innych spraw gospodarki Gmin dotyczących, stwierdzono konieczność porozumiewania się reprezentantów Gmin celem ujednolajnienia pracy w Gminach, po czym Zjazd zamknięty został.

## Tradycyjna uroczystość **ב' שמות**

W poniedziałek, dnia 20. grudnia b. r., jako dnia tradycyjnej uroczystości stow. „Chewra Kadischa“

P. rabin Samuel Kornitzer wygłosił w bóżnicy „Remu“ podniosłe kazanie okolicznościowe. W kazaniu tym apelował w gorących słowach do słuchaczy o przestrzeganie przepisów rytualnych, odnoszących się do spożywania potraw koszernych. Zarazem wezwał publiczność do współdziałania z Rabinatem w zwalczaniu nielegalnego uboju drobiu, wskazując na różne nadużycia w tym względzie.

**„LUX“** Kraków, ul. Grodzka 43  
(wejście Senacka 8) Tel. 133-35  
właśc. **DEMBITZER**

Urządzenia elektryczne.

Żarówki, materiały elektr.

Przeróbki, montaż lamp przy przeprowadzkach, wszelkie naprawy.  
Reklamowe szafki neonowe dla wystaw.



# Z ŻYCIA SPOŁECZNEGO

## Walny Zjazd Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski

W niedzielę, dnia 5. grudnia br. nastąpiło w przepełnionej po brzegi sali Związku Żyd. Kombatantów w Krakowie, w obecności przedstawicieli Rządu, Władz, reprezentantów społeczeństwa i licznych gości, uroczyste otwarcie 3-go Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, na który przybyło ponad 250 delegatów z różnych miast Polski.

Zjazd poprzedziły obrady Zarządu Głównego i Rady Naczelnej Związku, po których uczestnicy obrad udali się na Wawel dla oddania hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu i złożyli wieniec u Jego trumny w krypt

ni Ministerstwa Spraw Wojskowych i Dowódcy D. O. K. V. płk. dypl. Witozeniec, w imieniu Federacji P. Z. O. O. i prezesa Federacji gen. Góreckiego, b. wojewoda krakowski, wicemarszałek Senatu dr. Kwaśniewski. W imieniu m. Krakowa powitał Zjazd wiceprezydent dr. Klimecki, w imieniu Gminy Wyznaniowej Żyd. oraz społeczeństwa żydowskiego prezydent dr. Landau. — W imieniu bratniej organizacji Zjednoczenia Związków Żyd. Inwalidów, powitał Zjazd prezes J. Bachner.

Z kolei kpt. prof. Żmigryder - Konopka wygłosił przemówienie, które wywarło głębokie wrażenie. —

### Prezydium Zjazdu



Siedzą od lewej ku prawej:  
por. rez. Leon Holzer, doc.  
uniw. warsz., prof. Żmigry-  
der-Konopka,

kpt. dyr. Leopold Spira,  
kpt. Jakób Kraus, st. sierż.  
Salomon Weinreb (wszyscy  
Kawaler. Virtuti Militari)

cie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. Po złożeniu wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza i na grobach poległych żołnierzy Żydów na cmentarzu żydowskim, nastąpiła oficjalna część Zjazdu.

Na trybunie ustawiły się poczty sztandarowe wielu oddziałów związkowych oraz bratnich zrzeszeń b. wojskowych.

Zjazd zagał p. o. prezes Zarz. Głównego Dymitr Lachowski, który nakreślił zadania Zjazdu i cele działalności Związku poczym wybrano prezydium Zjazdu, do którego weszli pp. kpt. dyr. Leopold Spira, jako przewodniczący, oraz pp. kpt. prof. dr. Żmigryder-Konopka i por. Leon Holzer, jako zastępcy.

Po przemówieniu przewodniczącego kpt. Spiry Zjazd powitali: w imieniu p. Premiera i chorego wojewody krakowskiego, naczelnik Muchniewski, w imie-

Omówił na wstępie deklarację ideową związku i stwierdził jasno, że członkami związku są zarówno ci kombatanci, którzy czują się Polakami, jak również i ci kombatanci, którzy chcąc wiernie służyć Polsce, jako jej obywatele, czują się Żydami. Następnie omawiając stosunek deklaracji płk. Koca do ludności żyd. i związku żyd. kombatantów, mówi:

„Pozostaje kwestia zasięgu Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zasięg ten został sprecyzowany w deklaracji p. pułkownika Kowalewskiego; usłyszeliśmy przede wszystkim, kto może być członkiem O. Z. N. później zaś już w charakterze nieoficjalnym, lecz w treści swej niezdelementowanym — w pewnych wy-  
nurzeniach, podanych przedstawicielowi prasy zagranicznej. Z deklaracji wynikało, że do Obozu zasadniczo Żydzi należeć nie mogą, a nawet Żydzi Uczestni-



cy Walk o Niepodległość Polski, dla których p. pułkownik Kowalewski żywi, jak powiedział, szacunek. Cieszymy się bardzo, że szacunek ten został wyrażony; jest to dla nas niewątpliwie nagrodą. Z naszej jednak strony musimy oświadczyć, że gdyby nawet pan pułkownik Kowalewski lub ktokolwiek inny powiedział, że z pośród Żydów właśnie my, a nie kto inny, mógłby do Obozu należeć, to stwierdzilibyśmy wyraźnie, że dla nas nie miałyby to znaczenia, albowiem my nie podnosimy naszych zasług dlatego, aby uzyskać wyższy stopień w hierarchii społecznej, a jeśli wspominamy o zasługach obywateli i żołnierzy wyznania mojżeszowego, czynimy to dla rozszerzenia rozpiętości istotnych zasług, które mogłyby na przyszłość pomnożyć dobro Rzeczypospolitej Polskiej".

Przechodząc do innych punktów deklaracji OZN-u mówca stwierdza, że hasło „ze wsi do miast“ jest hasłem niewątpliwie państwowym i my to hasło rozumiemy, ale uznajemy to jako powolny istotny proces społeczny i każdy socjolog przyzna, że zachodzi olbrzymia różnica pomiędzy procesem, który rozwija się w długim okresie lat, a pomiędzy hasłem, rzuconym dla wyraźnych celów politycznych.

Następnie prof. Konopka poruszając przebieg incydentu, jaki miał miejsce na pogrzebie wiceprezesa związku kombatanów bhp. kpt. Pollaka, kawalera orderu „Virtuti Militari“ we Lwowie, oświadcza, że „za to my nie winimy całego społeczeństwa, tym bardziej nie żyjemy dzisiaj ani cienia żalu, skoro czcigodny przywódca Obozu Demokracji Polskiej, senator prof. Michałowicz stwierdził wyraźnie szkodę moralną, jaką tego rodzaju wystąpienie przyniosło owym „rzekomo“ krzywdzącym. Powiedziałem przed chwilą „rzekomo krzywdzącym“, albowiem jest zasadą w historii stwierdzoną, iż krzywda społeczna doraźnie tylko wzbogaca krzywdzących, ale w istocie szkodzi im samym, bo wtem niszczy ich odporność etyczną“.

Omawiając konsekwencje uporczywie głoszonych obecnie hasel usunięcia Żydów z zawodu kupieckiego, z zawodów wolnych, z miast, oraz tak modnego dziś hasła emigracji Żydów, prof. Konopka stwierdza, że szybko takich zmian się nie załatwia, a opierając się na danych socjologicznych, podkreśla, że chyba w przyszłości również załatwiać nie będzie można.

Kreśląc dzieje obywatelstwa Żydów w Polsce, mówca wspomina o roli Żydów w czasie powstań narodowych, co znalazło swój symboliczny wyraz w fakcie powierzenia odpowiedzialnych zadań Henrykowi Wohłowi, członkowi Rządu Narodowego, na którego grobie przemawiał w Warszawie wielki Polak dr. Ignacy Baranowski, a jego słowa brzmiały:

„Do szlachetnych, do najszlachetniejszych synów Ziemi Polskiej należał Wohl. Pochodzenia swego nie wyparł się, wiary nie zmienił, ale przez duszę swoją polską, przez poświęcenie się dla dobra Ojczyzny przez

męki wycierpiane dla Niej, przez katorgę Sybiru, czuł się kością z jej kości, krwią z jej krwi“.

Poruszając sprawę ghetta ławkowego mówca oddał hołd stanowisku demokracji polskiej i jej odważnej postawie w tej kwestii i oświadcza:

„Jeżeli dzieci nasze stoją i nie chcą siadać na ławkach im wyznaczonych, to tym samym są one bojownikami wielkiego obozu demokracji.“

Z tymi dziećmi jesteśmy i my wszyscy. Ku młodzieży naszej właśnie teraz skierowywuje się bratnia dłoń wielkich i szlachetnych Polaków.

Dlatego też za odwagę cywilną polskich demokratów, która tak rzadką dzisiaj jest cnotą, dziękujemy im i będziemy pamiętać zawsze, że z ich strony padły słowa otuchy dla młodzieży naszej i dla nas.

Jako obywatele Polski, - zakończył prof. Konopka swoje przemówienie - dążymy do demokratycznej formy Państwa. Nie zmuszamy Polskiej Demokracji, aby walczyła o nas. To my chcemy walczyć z nią razem. Walcząc o nas, walczymy i o nich w pełnej świadomości, że walka o sprawę słuszną stanowi uszlachetnienie duszy, a my chcemy żeby nasze dzieci były szlachetne i nie wątpimy, że takimi będą“.

Po wysłaniu depeš hołdowniczych do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego Rydza, p. Marszałkowej Piłsudskiej, Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, Ministra Spraw Wojsk. gen. Kasprzyckiego i prezesa F. Z. O. O. gen. dra Góreckiego, Zjazd uchwalił cały szereg rezolucji, poczym dokonano wyboru nowych władz Związku, z por. rez. Leonem Holzerem jako prezesem, kpt. rez. dyr. Leopoldem Spirą i por. rez. D. Lachowskim, jako wiceprezesami Zarządu głównego na czele.

Obrady Zjazdu toczyły się w poważnym nastroju i nacechowane były głęboką troską o dobro Państwa i całego społeczeństwa.

## Dzwon 180-58

**CZYŚCI. chemicznie farbuje. naprawia i przerabia wszelką garderobę jedynie**

**POGOTOWIE KRAWIECKIE**

**KRAKÓW, UL. GRODZKA 6**

Ceny niskie — Specjalista **tkacz** ceruje wszelkie uszkodzenia bez śladu.



# „Wszyscy wobec Ojczyzny jesteśmy równi”!

Przemówienie dowódcy okręgu korpusu łódzkiego z okazji zaprzysiężenia nowego rabina wojskowego.

Dnia 12. grudnia, br. odbyło się w Łodzi w synagodze przy Al. Kościuszki, uroczyste ślubowanie i wprowadzenie w urząd nowego rabina wojskowego garnizonu łódzkiego, kpt. T. Drimmera. Na uroczystość tę przybyli dowódca O. K. gen. Langner, wszyscy wyżsi oficerowie sztabu łódzkiego, naczelny rabin Wojsk Polskich mjr. Steinberg z Warszawy, nacz. Kowalski z ramienia Urzędu wojewódzkiego, delegacje organizacji społecznych, szkół itd.

Bezpośrednio po tym w Związku b. kombatanatów żydowskich przy ul. Gdańskiej 91. odbyło się przyjęcie, na którym przemówienie wygłosił prezes związku adw. Beler, kończąc je okrzykiem na cześć Armii Polskiej.

Odpowiedział gen. Władysław Langner w następujących słowach:

„Gdy jesteśmy tu wśród wojskowych i b. kombatanatów z racji wprowadzenia w urzędowanie rab. kpt. Drimmera, trzeba wspomnieć co nas wszystkich łączyło i co nas złączyło.

Złączyły nas wszystkich, bez różnicy wyznania,

wspólne walki o wolność Ojczyzny. WSZYSCY WOBEC OJCZYZNY JESTEŚMY RÓWNI. NIEMA LUDZI LEPSZYCH I NIEMA LUDZI GORSZYCH. — Udział Żydów w walkach o wolność Polski nie ograniczał się tylko do ostatniej wojny, — mówił dalej gen. Langner. — Stoki cytadeli, ślady Sybiru, liczne groby po całej ziemi polskiej rozsiane, są wymownym świadectwem wspólnych naszych walk o Polskę Niepodległą. Na szlaku tych wielkich walk dziejowych prowadziły nas wspólne ideały i romantyzm.

My, żołnierze, musimy być silni i odpowiedzialni przed przyszłymi pokoleniami za nasze zwycięstwa i klęski. Mówię to dlatego, aby węzły, zadzierżgnięte pomiędzy nami na polach bitew, były w naszym życiu codziennym wskaźnikami, które kierować będą naszymi dalszymi czynami. W imię braterstwa — zakończył swe przemówienie p. gen. Langner — wznoszę toast w ręce pana prezesa związku b. kombatanatów żydowskich.

Po przemówieniu rabina kpt. Steinberga — uroczystość została zakończona.

## Wędrówka po Starożytnych Synagogach Krakowskich

(Z cyklu: Zabytki żydowskie na Kazimierzu)

II.

### WYSOKA BÓŻNICA \* (בֵּית הַנֶּסֶת גָּבוֹה)

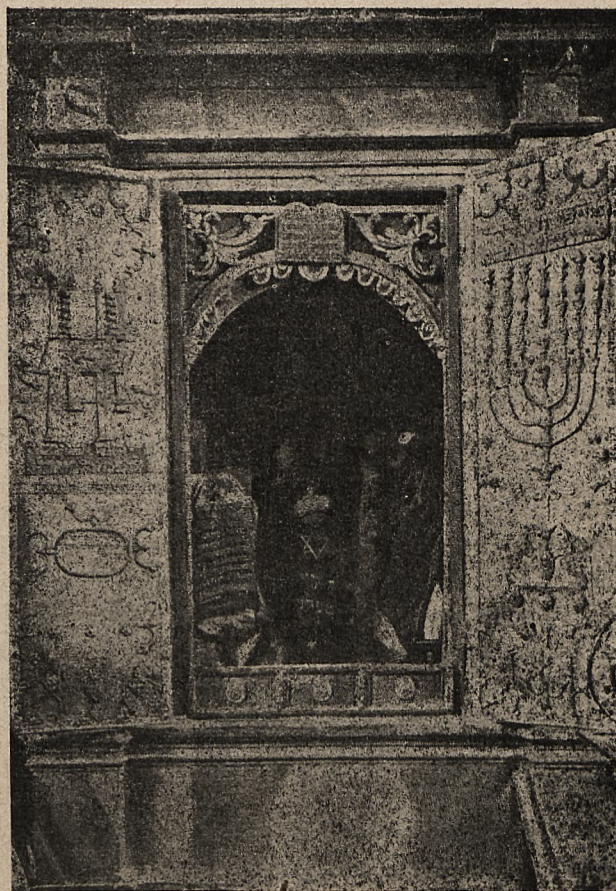
Północno wschodnia część Kazimierza, obejmująca wielki kwadrat od ul. Bożego Ciała na wschód ku starej Bożnicy, zwana w urzędowych dokumentach w okresie 16 — 17 wieku „Miastem żydowskim” lub „Kazimierz, miasto żydowskie” (Vicus Judaicus) stanowiła w dawnych czasach właściwe centrum życia żydowskiego.

Pewne źródłowe dowody historyczne wskazują na to, że „Miasto żydowskie” istniało już przed wygnaniem Żydów z Krakowa na Kazimierz.

Już Stara Bożnica, pochodząca wedle stylowych wskazówek z 16. w. jest widomym dowodem istnienia na Kazimierzu pewnego rodzaju osady, czy też gminy żydowskiej.

Wygnanie Żydów z Krakowa na Kazimierz, spowodowało w konsekwencji długoletnich walk i przesładowań Żydów, trwających przez cały niemal 15. wiek — zepchnięcie względnie wciśnięcie licznej gminy

\* Bóżnica ta należy do pierwszych które powstały w okresie największego rozkwitu „Miasta Żydowskiego” na Kazimierzu. Wstęp poprzedzający opis Wysokiej Bóżnicy, poświęcony jest właśnie krótkiemu zarysowi dziejów „Miasta Żydowskiego”.



Szafa Oltarzowa w Bóżnicy „Wysokiej”



## Powołanie do życia Komitetu czuwania nad koszernością (Waad hakaszrut) w Krakowie

Na konferencji odbytej onegdaj z inicjatywy wiceprezesa Zarządu Gminy Żydowskiej p. F. Stempla i przewodniczącego Komisji religijnej r. D. Landaua, powołany został do życia stały Komitet (Waad hakaszrut), którego zadaniem będzie czuwać nad koszernością w mieście.

Dokładny program pracy Komitetu ustalony zostanie w najbliższych dniach.

Komitet postanowił zwrócić się do ludności żydowskiej z odpowiednią odezwą.

W skład Komitetu wchodzi:

Z ramienia Zarządu Gminy, wiceprezes F. Stempel, przewodniczący Komisji religijnej r. D. Landau, oraz r. M. Scharf. Z ramienia rabinatu rabin Kornitzer, Spira i Szyja Feiweł Fränkel. Ponadto do Komitetu wchodzi pp. rab. Mendel Klingberg, Luzer Panzer, Henoch Landau, Mojżesz Kleger, Jakób Hirsch, Chaim Ehrlich, Szyja Canzer, Józef Rubinstein i Szymon Szenierer.

Zarząd Gminy Żydowskiej delegował do tego Komitetu pp. Abramsona, Korngolda i Jahra.

Komitet urzęduje w Gmachu Gminy Żyd. w poniedziałki, środy i czwartki od 19 — 21.

### Z Komitetu „Waad hakaszrut”

Z inicjatywy utworzonego niedawno Komitetu „Waad hakaszrut” odbyło się onegdaj w sali Kahału krakowskiego, pod przewodnictwem rab. S. Kornitzera zebranie przedstawicieli ponad 100 krakowskich bożnic i domów modlitwy, na które przybyli ponadto wszyscy członkowie Rabinatu, Komitet hakaszrut, oraz wielu działaczy na niwie religijnej.

Zebranie poświęcone było tak bardzo aktualnej kwestii koszerności, walce z pokątnym ubojem oraz ze sprzedażą mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju, w której to dziedzinie Waad Hakaszrut postanowił

wiś wszezać wspólnie z rabinatem i w porozumieniu z przełożeniami krakowskich domów modlitwy intensywną akcją celem sanacji obecnych stosunków. Rabinat stwierdził, że pomimo prowadzonej od roku w tym względzie energicznej przeciw-akcji, mają jednak miejsce liczne nadużycia. Również ludność żydowska postępuje nieostrożnie przy nabywaniu mięsa koszerneego względnie drobiu, wobec czego potrzebna jest szeroka i planowa akcja uświadamiająca na terenie naszego miasta, w szczególności odnośnie przestrzegania rytualnych przepisów o spożywaniu mięsa.

ny żydowskiej w ciasne granice miasta żydowskiego, gdzie istniała już oddawna gmina żydowska „nad rzeką Wilgą i rzeką Wisłą”<sup>1)</sup>.

Na przełomie 15. i 16. w. Miasto żydowskie nawiedzały raz po raz groźne pożary, które wpłynęły znacznie na zmianę jego topografii.

Od samego początku przybycia Żydów krakowskich na Kazimierz, było ciasno w mieście żydowskim. Powodem tego był naturalny rozrost Żydów oraz ustawiczny napływ Żydów z Zachodu, a szczególnie z Czech. Emigracja ta utrudniała pomieszczenie w ciasno określonych granicach osadnictwa. Wynikały spory między dawnymi, a nowymi osadnikami, w których wyniku istniały z końcem 15 w. na Kazimierzu dwie odrębne gminy, a to, Żydów czeskich i osiadłych już od dawna Żydów polskich. Nie dziwnego, że rozszerzenie granic „Miasta Żydowskiego” stało się palącą koniecznością.

W tym też kierunku szły z biegiem czasu wszelkie usiłowania i starania seniorów kahalnych.

Pełny rozwój terytorialny miasta żydowskiego przypada na półtora wieku od czasu przesiedlenia Żydów z Krakowa do inwazji szwedzkiej.

Przyczyniły się do tego liczne układy z Radą kazimierską o rozszerzenie i zakupno gruntów, ukła-

dy o prawo handlu i t. p.

Za panowania Zygmunta III Wazy miasto żydowskie rozszerzyło się znacznie, utworzyły się ulice główne i boczne, place targowe, powstały bóżnice, szpital, dom kahalny i sądowy i cały szereg instytucji dla kultu i dobroczynności, które stanowiły ozdobę miasta żydowskiego.

W tym to właśnie okresie powstały (oprócz Starej Bóżnicy istniejącej jeszcze od drugiej połowy 14. wieku) wszystkie bóżnice krakowskie, a było to konieczne z uwagi na ciągle wzrastanie gminy.

Na ten czas przypada założenie Wysokiej Bóżnicy, zwanej po dzień dzisiejszy „Di hojche Schül”

„בית הכנסת גבוה”

Mieści się ona przy ul. Józefa pod l. 38. Ulica ta stanowiła granicę południową Miasta Żydowskiego oraz jej główną linię komunikacyjną.

Tą ulicą wychodzili Żydzi na t. zw. Kazimierz chrześcijański, tuż obok klasztoru Bożego Ciała (ghetto żydowskie stanowiło prostopadłą od ul. Miodowej i ul. Dajwór murami Kazimierza, ulicą Bożego Ciała i linią do niej prostopadłą ul. św. Wawrzyńca. W ten sposób dostały się grunty i ogrody kościoła Bożego Ciała w sam środek dzielnicy żydowskiej). Tutaj znajdowała się brama łącząca „Miasto Żydowskie” z Kazimierzem.

Ścisła data powstania bóżnicy nie da się ozna-

<sup>1)</sup> Prof. Majer Bałaban: Dzieje Żydów w Krakowie i na Kazimierzu (1912 Rozdz. II.)



W tym względzie konieczna jest współpraca zarządów bóżnie z komitetem „Waad hakaszrut” i rabinatem.

Zebranie miało poważny przebieg, a ożywiona dyskusja świadczyła o niezwyklej zainteresowaniu się szerokich sfer społeczeństwa żydowskiego problemem koszerności.

Zebranie zagał rab. S. Kornitzer, który w obszernym przemówieniu przedstawił sytuację w dziedzinie hakaszrut w Krakowie, oraz cel zebrania.

Jako pierwszy referował rab. M. H. Spira, który przedstawił plan wszczęcia wielkiej akcji propagandowej na rzecz koszerności. Mówca zapowiedział, że rabinat zamierza przeznaczyć jedną z najbliższych sobót, jako dzień poświęcony propagandzie koszerności. W tym celu rabinat zwróci się do całego społeczeństwa żydowskiego w Krakowie, a w szczególności do przełożonych wszystkich krakowskich bóżni i domów modlity z wezwaniem, by w tymże dniu ludność żydowska uczestniczyła w sobotniej modlitwie porannej tylko w bóżniach wyznaczonych przez rabinat. — Przed czytaniem Tory (קריאת התורה) wygłaszane będą kazania w czasie których poszczególni rabini zaapelują do społeczeństwa żydowskiego o przestrzeganie przepisów rytualnych odnośnie spożywania potraw koszernych.

Następnie zabrał głos wiceprezes Gminy Żydowskiej F. Stempel, który w dłuższym wywodzie oma-

wiał stosunki panujące w Krakowie pod względem koszerności, wskazując na doniosłe znaczenie utworzonego „Waad hakaszrut”.

Mówca podkreślił, że problem koszerności jest przede wszystkim problemem cen, albowiem z powodu drogiej ceny mięsa koszerne, ludność żydowska skłania się niestety do zrezygnowania z spożywania mięsa koszerne. Mówca wskazał przytym, że cena mięsa koszerne winna być droższa najwyżej o 30 gr. na 1. kg. w stosunku do mięsa pochodzącego z uboju mechanicznego. W tym kierunku winny iść usiłowania Komitetu „Waad hakaszrut”. W końcu Wiceprezes Stempel objaśnił sprawę również ze stanowiska nowej ustawy ubojowej.

R. D. Landau wskazał na wysiłki Komisji religijnej, która dała inicjatywę do powołania do życia „Waad hakaszrut”.

W dyskusji przemawiali m. in. pp. Izrael Markus, Majer Taffet, r. Scharf, rab. Simche Fränkel, Majerczyk Weinfeld i Wurzel, którzy wysuwali różne propozycje idące w kierunku sanowania stosunków koszerności w Krakowie.

Po wyjaśnieniach przewodniczącego rab. Kornitzera powzięto jednomyślną rezolucję, by Rabinat poczynił starania w Zarządzie Gminy żydowskiej o ustanowienie wierników dla wszystkich jatek posiadających koncesję na sprzedaż mięsa koszerne.

czyć, a napis umieszczony później na jej drzwiach oznajmia nam, że ją założono w połowie IV. w., wg. żyd. rach. czyli około roku 1590.

Że już istniała w początkach 17. w. o tym świadczą liczne notatki w aktach i ogłoszenia szkolników. Stąd też przyjąć należy na ogół, że zbudowana została na przełomie 16. i 17. w.

Fasadę tej pięknej świątyni szpecą sklepy i sklepy znajdujące się na jej parterze.

Trzy silnie wystające szkarpy dzielą fasadę na 3 części, kryjące 3 duże, zaokrąglone okna.

Wechodzimy do ciemnej bramy o niskim sklepieniu i po schodach udajemy się do właściwej bóżnicy. Sala modlitwenna mieści się na wysokości pierwszego piętra, stąd nazwa Bóżnicy „Wysokiej”.

Salę pokrywa beczkowe sklepienie, podzielone guntami, opierającymi się na półfilarkach. Stare płaskorzeźby widniejące nad wejściem do modlitwni, zachowane w dość dobrym stanie, nadają już z chwilą przekroczenia progów tej świątyni swoisty urok. Polichromia (współczesna) przedstawia sceny biblijne. Widzimy tu arkę Noego, Żydów nad Eufratem, Ofiarowanie Izaaka, Menorę oraz Stół z pokładanymi chlebami. Najbardziej uderzającym szczegółem są występujące w tych scenach postacie ludzkie. — Jedną z najpiękniejszych zabytków, jest Szafa Ołtarzowa na ścianie wschodniej, wzorowana na Szafie synagogi Remu.

Wspaniałe rzeźby odrzwia Szafy, świadczą o wysokim poziomie artystów - wykonawców i znakomitą opanowaniem przez nich techniki. Odrzwia po stronie zewnętrznej ozdobione są wspaniałą rzeźbą, przedstawiającą potężnego orla polskiego z koroną. U dołu, dwa figlarne niedźwiadki w pozycji stojącej, trzymające w przednich łapkach szofary. U góry zaś ponad koroną umieszczone są dwa ptaki (כרובים).

Na wewnętrznej stronie odrzwi Szafy Ołtarzowej (rycina) widnieją wykute w metalu przedmioty kultu, świecznik siedmioramienny (מנורה) stół z chlebami pokładanymi (שולחן - לחם הפנים) a obok i dookoła nich, cytaty z Biblii odpowiadające charakterowi rzeźb.

Rzeźby te są dziełem braci Zalmana i Chaima synów Arona, tych samych, którzy sporządzili oddrzwia w Starej Bóżnicy. W oddzielnym otoku figurują imiona mistrzów tego wspaniałego zabytku sztuki żydowskiej.

Niegdyś, Synagoga ta była bardzo bogata, o czym świadczą resztki srebr bożniczych, przepięknych kotar ołtarzowych (פירוכת) i lambrekinów od 17. wieku, z imionami fundatorów, zachowanych dotąd w skarbcu synagogi.

W tejże synagodze znajduje się również piękna, stara księga (פנקס) z 17. wieku<sup>2)</sup>.

<sup>2)</sup> Prof. O. Mahler: Przewodnik po żyd. zabytkach Krakowa (Kraków).



## Z karty żałobnej

### BLP. PROF. DR. MAKSYMILIAN ROSE.

Dnia 30. listopada br. zmarł nagle w Wilnie wielki uczony, profesor zwyczajny neurologii i psychatrii Uniwersytetu Stefana Batorego, bhp. dr. Maksymilian Rose.

Urodzony w Przemyśle w roku 1883, studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uzyskał doktorat, a przed 10 laty habilitował się na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu warszawskiego.

Mimo młodego wieku bhp. prof. Rose w swej karierze naukowej zasłynął w Europie, jako jeden z najwybitniejszych uczonych w dziedzinie medycyny.

Przez kilka lat bhp. zmarły pracował w Berlinie w Instytucie Ces. Wilhelma, gdzie położył niespożyte zasługi. Po powrocie do kraju objął kierownictwo nowo utworzonego Polskiego Instytutu Badania Mózgu, który staje się pod Jego dyрекcją już w niedługim czasie, placówką wiedzy o światowej sławie.

Ostatnio bhp. prof. Rosemu powierzono wielce zaszczytną misję badania mózgu Marszałka Piłsudskiego.

Jak wysoko oceniana była działalność bhp. prof. Rosego w Polsce świadczył fakt, że Polska Akademia Umiejętności w swych biuletynach i rozprawach, publikowała stale jego liczne prace naukowe, a w roku 1929. powołała Go do grona swych członków korespondentów. Również Towarzystwo Naukowe Warszawskie, które wydrukowało Jego ostatnie dwie prace w Archiwum Nauk Biologicznych, powołało go w roku 1933. w poczet swych członków zwyczajnych.

Zwłoki bhp. prof. Rosego przewiezione zostały do Krakowa, a pogrzeb w dniu 5. grudnia br. na cmentarzu żyd. przy ul. Miodowej w Krakowie, zamienił się na wielką manifestację żałobną ku czci przedwcześnie zgasłego znakomitego uczonego.

Na pogrzeb przybył przedstawiciel Rządu Rzeczypospolitej, zjawili się również przedstawiciele władz, liczni reprezentanci nauki i sztuki, wyższych uczelni, i najwyższych instytucji naukowych w Polsce, krakowski świat lekarski in gremio, cały szereg wybitnych osobistości oraz nieprzejrzone tłumy społeczeństwa.

Ceremonia pogrzebowa rozpoczęła się z chwilą przybycia przedstawiciela Min. Op. Społ. Naczelnika dra Heska, który wśród grobowej ciszy udekorował trumnę Krzyżem Komandorskim orderu Polonia Restituta, poczym w imieniu Ministra Opieki Społ. poświęcił Zmarłemu wzruszające przemówienie pożegnalne, które zakończył:

„Jak żołnierza z posterunku wyrwała od tej pracy śmierć nagle znakomitego pracownika, wyrwała, zanim mu dane było pracę swoją całkowicie do końca doprowadzić i swą wiedzę przeniknąć tajniki mózgu

Wielkiego Wodza, zanim wyniki swej pracy zdążył do druku ostatecznie przygotować i ten swój ostatni cenny wkład do skarbnicy nauki polskiej złożyć“.

Prof. dr. Rose umarł młodo, ale zdziałał wiele; wielkim zasługom Jego składam hołd w imieniu Pana Ministra Opieki Społ. i Naczelnym Władz Państwowej Służby Zdrowia.

Niechaj ta ziemia, której dobrze się zasłużyłeś, lekką Ci będzie.

Po modłach żałobnych przemówił dziekan prof. dr. Konopacki z Warszawy.

Imieniem Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, pożegnali Zmarłego prof. dr. Stołyhwo oraz jeden z asystentów bhp. dra Rosego, a w imieniu lekarzy krakowskich dr. Filip Eisenberg, po czym wzdłuż szpaleru żyd. młodzieży akademickiej ruszył kondukt w stronę grobowca. Na czele konduktu niesiono wieńce od najwybitniejszych przedstawicieli władz i świata nauki polskiej.

Cześć Jego pamięci!

### BLP. IGNACY EHRENPREIS.

Dnia 16. grudnia br. zmarł w Krakowie bhp. Ignacy Ehrenpreis, współwłaściciel Płaszowskiej Fabryki Dachówek i Cegieł S. A. oraz wapienników „Liban i Ehrenpreis“, b. długoletni radca miejski, Izby przem. handlowej, b. członek Rady Gminy żyd. wiceprezes Stow. templewego oraz Stow. Solidarność „Bnei Brith“.

Bhp. Zmarły odznaczony był Złotym Krzyżem Zasługi, za zasługi położone na polu zawodowym około rozwoju przemysłu w okręgu krakowskim. Zgon bhp. Ignacego Ehrenpreisa wywołał szczerzy żal w naszym mieście.

Zmarły, poza swoją pracą zawodową poświęcał się pracy społecznej i filantropijnej, ciesząc się powszechnym szacunkiem społeczeństwa dla wyjątkowych zalet serca i umysłu.

W pogrzebie odbytym dnia 19. bm. na cmentarzu żydowskim w Krakowie, przy ul. Miodowej, wzięły udział liczne rzesze publiczności ze wszystkich sfer społeczeństwa.

Nad grobem przemówili. prezydent Gminy Żydowskiej dr. R. Landau, Inż. Alfred Dziedzic imieniem zrzeszenia przemysłu ceramicznego w Polsce, adw. dr. Sz. Feldblum imieniem Stowarzyszenia Solidarność — „Bnei Brith“ oraz dr. Spitzer imieniem Związku przemysłowców.

Cześć Jego Pamięci!



## W ROCZNICĘ ZGONU BŁP. DRA JANA LANDAUA.

Staraniem Towarzystwa Opieki nad sierotami żydowskimi, odbyło się ku uczczeniu pamięci długoletniego i wielce zasłużonego prezesa tego Stowarzyszenia, b. dyrektora szpitala żyd. błp. Dra Jana Landaua, w niedzielę, dnia 19 grudnia br., jako w pierwszą rocznicę Jego zgonu, uroczyste nabożeństwo w Świątyni postępowej. — W nabożeństwie wzięli udział członkowie Zarządu Gminy żyd., członkowie Wydziału Tow. opieki nad sierotami, Wydziału Tozu, którego długoletnim prezesem był błp. Dr. Jan Landau, Wydział Stow. sierót, lekarze szpitala żyd. wraz z urzędnikami administracyjnymi szpitala, członkowie Stow. humanitarnego „Solidarność“, młodzież szkolna z nauczycielami, rodzina Zmarłego, tudzież liczni Jego przyjaciele. — Po odprawieniu nabożeństwa przez nadkantara Schaechtera, wygłosił piękne kazanie rabin dr. Schmelkes, podnosząc zasługi Zmarłego na polu pracy społecznej.

Następnie udały się dzieci oraz zebrani w Świątyni przyjaciele Zmarłego na cmentarz żyd., gdzie po odprawieniu modłów, przemówił prezes Tow. Opieki nad sierotami dyrektor Liliental, który w serdecznych słowach uczcił pamięć Zmarłego, podnosząc z uznaniem zasługi, jakie położył około rozwoju Towarzystwa. — Imieniem dyrekcyj szpitala żyd. przemówił pełniący obowiązki dyrektora, prymariusz p. Dr. Nüssendorf, zapewniając, że pamięć o Zmarłym dyrektorze zachowają lekarze. — Następnie przemówił im. Tozu prezes Tow. p. dr. Adolf Schwarzbart, po czym przemówiła uczennica, będąca pod opieką Tow. opieki nad sierotami żyd., a odmówieniem modlitwy „kadsisz“ zakończoną została żałobna uroczystość.

## KRONIKA

### Z TOW. PSYCH. - PEDAGOGICZNEGO.

Dnia 6. grudnia br. odbyło się w Krak. Tow. Psych. Pedagogicznym doroczne walne zebranie, na którym wysłuchano sprawozdań władz Towarzystwa. Po wyczerpującej dyskusji wybrano nowy Zarząd z dr. S. Stendigem na czele.

### Z DOMU SIERÓT ŻYD. W KRAKOWIE.

W niedzielę, 28 listopada br. odbył się w Zakładzie uroczysty poranek żałobny celem uczczenia błp. Róży i Łazarza Rocków oraz błp. zasłużonych członków Stowarzyszenia.

Przemówienie żałobne wygłosił prezes Stowarzyszenia po czym przemówiło dwoje wychowanków zakładowych. Modły odprawił nadkantor p. Kaufmann, a pieśni żałobne odśpiewał chór wychowanków zakładowych pod kierunkiem prof. Sperbera.

### LEIB JAFFE W KRAKOWIE.

W swoim tournée po Polsce bawił w Krakowie Dyrektor Keren Hajesod w Jerozolimie, znany poeta Leib Jaffe i złożył wizytę w Prezydium Rady Żydowskiej. Na zapoczątkowanie tegorocznej kampanii na rzecz Keren Hajesod w Polsce, wygłosił p. Jaffe w sali „Solidarność“ „Bnei Brith“ piękny referat, ilustrujący w barwnych słowach, dzieło odbudowy Palestyny. Na zebraniu tym byli obecni przedstawiciele Gminy Żydowskiej, żydowskich zrzeszeń i organizacji społecznych oraz liczni zaproszeni goście.

### „OKIENKO NA ŚWIAT“

dwutygodnik dla dzieci i młodzieży pod redakcją dr. Henryki Fromowicz - Stillerowej i Marty Hirschprung.

Treść Nr. 17.: Laura Orvieto — Trzy szczęścia Dawida, B. Kleinowa — Wycieczka w „nieznane“, A. Niechthauserówna — Lata szkolne St. Wyspiańskiego, St. Wyspiański — Głosy dzwonów i zegarów krakowskich, Maurycy Szymel — Z ulicznika mędrzec (powieść), N. Mifelew — Uri stoi w kącie, Anda Pinkerfeld — Pan Łabędź (wiersz w tłumaczeniu P. Nowomiasta), Mina Silbermann — Dzieci piszą do królowej Śniegu, — Spacer na księżycu, Wem — kącik fizyki „na wesoło“, Wujaszek Alwin — „Wicek i Wacek“. Ponadto: Rzeczy ciekawe, Rozrywki umysłowe, konkursy i nagrody.

Cena 20 gr., abonament kwartalny 1-10 zł., półroczny 2.— zł.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Al. Słowackiego 52. Tel. 106-76.



Czarowną muzykę — daje tylko oryg. aparat

**TELEFUNKEN**

w KRAKOWIE demonstruje i sprzedaje  
na dogodnych warunkach — firma

**KRISCHER**

ulica Florjańska 9 Tel.: 177-82

**Składajcie datki na pomoc zimową!**



Tymcz. Zarząd Gminy wyznaniowej żydowskiej w Krakowie rozpisuje

PRZETARG

na dzierżawę prawa dekorowania grobów kwiatami, oraz prawa czyszczenia nagrobków na cmentarzu żydowskim w Krakowie przy ul. Miodowej.

Warunki przetargu wyłożone są do wglądu w sekretariacie Gminy wyznaniowej żydowskiej w Krakowie, ul. Krakowska L. 41. do dnia 15. stycznia 1938 r. w godz. 9—13, codziennie z wyjątkiem sobót.

PODZIĘKOWANIE.

JW Panu dr. Blassbergowi, prymariuszowi oddziału chorób wewnętrznych Szpitala Gminy Żydowskiej, pp. lekarzom asystentom, pp. siostram Sulamicie i Muszce, pielęgniarce oraz personelowi tegoż oddziału, za mader troskliwą opiekę, nadludzki trud i poświęcenie okazane w czasie ciężkiej choroby ojca i teścia blp. Chaima Rotha, składa gorące „Bóg zapłać“

Rodzina.

KOMUNIKATY RABINATU KRAKOWSKIEGO.

Rabinat krakowski podaje do wiadomości, że drób bity, sprzedawany przez p. Rubina Hammera na Placu Nowym w „Rondlu“, nie znajduje się pod nadzorem Rabinatu.

Rabinat ostrzega zatem publiczność przed nabywaniem drobiu u Rubina Hammera, jako koszerne.

Wobec stwierdzonych nadużyć w przedmiocie koszerności mięsa sprzedawanego w jatce p. Leopolda Rolnickiego (róg ul. Wawrzyńca i ul. Dajwór) Rabinat podaje do wiadomości, że wymieniona jątka nie jest więcej uważana za jatkę rytualną i na czynie, w którym gotowano mięso tam nabyte winno być skoszerowane.

Rabinat przypomina, że koszerność drobiu bitego, sprzedawanego przez p. Naftalego Hirscha Blaua na pl. Nowym (na straganie) nie pozostaje pod nadzorem Rabinatu.

Rabinat ostrzega zatem ludność żydowską przed nabywaniem drobiu u p. Naftalego Hirscha Blaua jako koszerne.

Kalendarz świecenia świec

Data	Zamykanie sklepów	Zaświecenie świec	Czas modlitwy „Mincha“	Data	Sobota wiecz. czyli koniec soboty
31/XII	3.18	3.30	3.55	1/I 1938	4.54
3 I 1938	Roschodesz „Szwat“ nów księżyca sobota 1/I wiecz. godz. 7:30				
7/I	3.26	3.38	4.03	8/I	5.01
14/I	3.36	3.48	4.13	15/I	5.10
17/I	„Chamisza asar biszwat“				
21/I	3.46	3.58	4.23	22/I	5.19
28/I	3.58	4.10	4.35	29 I	5.30

Rabinat m. Krakowa

ZAKŁAD RYTOWNICZY  
WYTWÓRNIĄ PIECZATEK  
ETYKIET TŁOCZONYCH RÓŻNOKOLOROWYCH  
**A.FISCHHAB**  
GRODZKA 44-KRAKÓW TEL. 132-56

RYTUJE

w złocie, srebrze,  
mosiądzu, stali itp.

WYKONUJE:

PIECZĄTKI KAUCZUKOWE,  
do sygnowania  
skrzyń i worków.

ETYKIETY TŁOCZONE

oraz

SZYLDY

emaljowane i metalowe.

Czy złożyłeś już datek na węgiel dla biednych Żydów?

Konces. przez Min. Przemysłu i Handlu

**BIURO INFORMACYJNE**

**„KOSMOS“**

wł. I. Kornblum — istniejące od 1925 r.

**w Krakowie, Rakowicka 1**

**Tel. 157-38**

udziela wszelkich informacji w kraju i zagranicą

Wydawca: Gmina Wyznaniowa Żydowska w Krakowie.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adolf Deiches

Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62.